



BIULETYN

Nr 110 (718) • 9 sierpnia 2010 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter, Leszek Jesień, Łukasz Kulesa, Marek Madej, Beata Wojna, Ernest Wyciszkievicz, Agnieszka Kopeć

Cerkiew prawosławna w polityce zagranicznej Rosji

Jarosław Ćwiek-Karpowicz

Niedawna wizyta patriarchy Cyryla na Ukrainie dowodzi, że Rosyjski Kościół Prawosławny (RKP) intensyfikuje działania zmierzające do zjednoczenia prawosławia na obszarze poradzieckim, m.in. poprzez umocnienie więzi hierarchów i wiernych z nowym patriarchą. Aktywność zagraniczna zwierzchnika rosyjskiej Cerkwi odpowiada głównym celom polityki władz państwowych i stanowi ważny element rozwoju dyplomacji publicznej Rosji wobec państw WNP. O ile na obszarze poradzieckim polityka RKP wydaje się coraz bardziej niezależna względem władz państwowych, o tyle w kontaktach z Polską działania rosyjskiej Cerkwi są uzależnione od postępów w relacjach międzypaństwowych.

Rosyjski Kościół Prawosławny na obszarze WNP. Upadek komunizmu i rozpad Związku Radzieckiego oznaczał koniec represji wobec prawosławnych, ale również nowe problemy związane z kwestią zwierzchności kanonicznej Patriarchatu Moskiewskiego. W kilku byłych republikach radzieckich doszło do sytuacji, w której część struktur kościelnych podporządkowana była RKP, a część innym kościołom prawosławnym. Przykładowo na Ukrainie, obok wspólnot pozostających pod jurysdykcją Patriarchatu Moskiewskiego, restytuowano Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny oraz powołano Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Kijowskiego. Z kolei w Mołdawii i Estonii większość wspólnot prawosławnych odchodząc od RKP znalazła się pod jurysdykcją Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego i Patriarchatu Konstantynopolańskiego.

Kolejnym wyzwaniem, z jakim przyszło się zmierzyć rosyjskiej Cerkwi po rozpadzie ZSRR, była aktywność misyjna innych kościołów chrześcijańskich na terytorium Rosji i pozostałych państw WNP. Szczególne zagrożenie, z punktu widzenia władz RKP, niosła ze sobą działalność Stolicy Apostolskiej, wspierającej zjednoczone z nią kościoły greckokatolickie i ustanawiającej własne struktury diecezjalne w byłych republikach radzieckich.

Do niewątpliwych sukcesów rosyjskiej Cerkwi w ostatnich kilku latach należy zaliczyć zatem uznanie zwierzchności kanonicznej Patriarchatu Moskiewskiego przez Rosyjski Kościół Prawosławny poza granicami Rosji w maju 2007 r., a także wzrastającą liczbę obywateli FR deklarujących się jako wyznawcy prawosławia. Według obliczeń Centrum Lewady w 2008 r. takich osób było już 71%, podczas gdy w 2003 r. – 59%.

Polityka zagraniczna Cyryla. Po śmierci Aleksieja II w grudniu 2008 r. nowym Patriarchą Moskwy i Wszechrusi został metropolita smoleński i kaliningradzki Cyryl. Nowy patriarcha pełnił wcześniej funkcję przewodniczącego Wydziału Stosunków Zewnętrznych i ze względu na stan zdrowia Aleksieja już w 2002 r. przejął wiele jego obowiązków. Dzięki bogatemu doświadczeniu międzynarodowemu oraz relatywnie młodemu wiekowi (63 l.), nowy przywódca szybko zaktywizował politykę zagraniczną Cerkwi.

Głównym celem działalności międzynarodowej nowego patriarchy pozostaje zniwelowanie skutków rozłamu w kościele prawosławnym i wzmocnienie jurysdykcji RKP na obszarze poradzieckim. Cyryl podkreśla, że RKP nie jest kościołem, którego powinny ograniczać granice jednego państwa, a w swoich wystąpieniach wspomina o potrzebie pielęgnacji „ruskiego świata” (russkij mir), tj. wspólnego dziedzictwa historycznego, duchowego i kulturowego państw wywodzących się z Rusi Kijowskiej, silnie oddziaływującego na pozostałe kraje poradzieckie. Tym samym poglądy patriarchy korespondują z planami władz rosyjskich, zmierzającymi do umacniania obecności politycznej, gospodarczej i kulturalnej Rosji na obszarze WNP.

Trzecia w ciągu roku wizyta rosyjskiego patriarchy na Ukrainie dowodzi, że kraj ten ma kluczowe znaczenie dla powodzenia koncepcji jedności prawosławia na obszarze poradzieckim. Cerkiew rosyjska od wielu lat bezskutecznie stara się podporządkować sobie wszystkie kościoły prawosławne na Ukrainie, stąd też obecne działania Cyryla z pewnością nie zostały obliczone na natychmiastowy efekt. Patriarcha próbuje zjednać sobie sympatię wiernych na Ukrainie, przygotowując w ten sposób grunt pod przyszłą konfrontację z „rozłamowcami”. W czasie ubiegłorocznej wizyty sugerował, że mógłby urzędować zarówno w Moskwie, jak i w Kijowie, przyjmując na siebie godność Patriarchy Moskiewskiego, Kijowskiego i Wszechrusi oraz dwa obywatelstwa: rosyjskie i ukraińskie. Starł się również podtrzymywać dobre relacje z wszystkimi najważniejszymi politykami na Ukrainie. Na jego korzyść działa również trudna sytuacja w autonomicznych kościołach prawosławnych na Ukrainie. W związku z podeszłym wiekiem patriarchy Filareta (81 l.), zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Kijowskiego, wkrótce może pojawić się tam poważny kryzys przywództwa, jaki od kilku lat istnieje także w Ukraińskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym.

Aktywność zagraniczna patriarchy Cyryla znacznie przyczynia się do polepszenia wizerunku Rosji wśród społeczeństw państw pozostających z nią w konflikcie. Mimo wojny rosyjsko-gruzińskiej w sierpniu 2008 r. RKP udało się zachować dobre relacje z Gruzijnym Kościołem Prawosławnym i zorganizować pomoc humanitarną dla mieszkańców regionów objętych działaniami wojennymi. Naprawie stosunków między oboma narodami służy także uznanie przez władze RKP jurysdykcji Gruzijnego Kościoła Prawosławnego na terytorium Abchazji i Osetii Południowej.

Dotychczasowa polityka nowego patriarchy sprawiła, że wiele postulatów RKP wobec władz państwowych już zostało spełnionych. Cerkiew przejmuje na własność kolejne obiekty sakralne, w wojsku pojawiają się prawosławni kapelani, a w szkołach wprowadzany jest nowy przedmiot fakultatywny traktujący o kulturze prawosławnej. Wszystko to sprawia, że pozycja kościoła prawosławnego w Rosji staje się coraz bardziej niezależna od władzy państwowej, a sam patriarcha, ciesząc się rosnącą popularnością, mógłby w momencie utraty poparcia społecznego przez obecną ekipę rządzącą pełnić rolę arbitra.

Perspektywy współpracy państwa z kościołem w zakresie polityki zagranicznej Rosji.

Dla władz rosyjskich aktywność RKP na obszarze poradzieckim stanowi istotny element rozwoju dyplomacji publicznej Rosji wobec państw WNP. Priorytety zagraniczne cerkwi rosyjskiej mogą jednak z czasem różnić się od polityki państwowej Rosji. Patriarchat Moskiewski w pełni respektuje podziały państwowe powstałe po rozpadzie ZSRR i nie dąży do jakiegokolwiek rewizji granic. Umocnieniu jego pozycji w świecie prawosławnym nie służy także utrzymująca się destabilizacja polityczna powstała w wyniku rozwoju tendencji separatystycznych (Krym, Naddniestrze). O ile na obszarze poradzieckim polityka RKP może być coraz bardziej niezależna względem władz państwowych i przeciwstawiać się ewentualnemu przesadnemu zaostrzeniu stosunków Rosji z jej najbliższymi sąsiadami (np. z Białorusią), o tyle w stosunkach z innymi kościołami chrześcijańskimi funkcjonującymi poza obszarem WNP działania rosyjskiej Cerkwi będą silnie uzależnione od polityki państwa.

Wnioski dla Polski. Podobnie jak w wypadku stosunków rosyjsko-gruzińskich, Kościół prawosławny wydaje się dobrym partnerem do kontynuowania dialogu zbliżającego oba narody do wzajemnego pojednania. Nie należy jednak zapominać, że to impuls polityczny (działalność Grupy ds. Trudnych) rozpoczął prace przedstawicieli władz kościelnych w Polsce i Rosji nad wspólnym dokumentem dotyczącym wspólnego spojrzenia na kwestie historyczne. Sytuacja ta wynika między innymi z priorytetów władz RKP, dla których kluczowym obszarem działań pozostaje strefa państw poradzieckich. Dla dostojników prawosławnych dialog z katolikami, w tym z polskimi hierarchami, może rozwijać się jedynie w wypadku ograniczenia działalności misyjnej Kościoła katolickiego na terytorium kanonicznym RKP, co z kolei jest nie do zaakceptowania dla Watykanu. Oznacza to, że w przypadku pojawienia się jakichkolwiek trudności w relacjach międzypaństwowych, RKP nie będzie siłą dążącą do utrzymania polityki poprawy stosunków z Polską.

Aktywizacja polityki zewnętrznej RKP wobec kościołów prawosławnych funkcjonujących na obszarze WNP oznacza, że w niedługim czasie może dojść w niektórych państwach (Ukraina, Mołdawia) do niepokojów społecznych wywołanych sporami religijnymi. Dla polskich władz jest to sytuacja niepożądana, gdyż utrudniłaby przeprowadzenie reform w państwach będących najważniejszymi uczestnikami programu Partnerstwa Wschodniego. W celu utrzymania dotychczasowego stanu spokoju religijnego, przedstawiciele polskich władz państwowych i kościelnych powinni zachowywać równy dystans do różnych kościołów prawosławnych i nie faworyzować żadnej ze stron ewentualnych konfliktów.